

O nadwyżce operacyjnej JST

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 26, wrzesień 2019 11:47

Jarosław Komża

Odsłony: 580

Samorządowcy skupieni w Unii Miasteczek Polskich apelują, by w debacie publicznej o finansach samorządowych posługiwać się pojęciem nadwyżki operacyjnej netto, a nie brutto. To drugie pojęcie nie obrazuje bowiem rzeczywistej kondycji finansów jednostek samorządu terytorialnego. Jej wartość jest wyższa, bo - jak podkreśla prezes stowarzyszenia, burmistrz Artur Tusiński - nie uwzględnia zobowiązań z tytułu spłat kredytów i pożyczek inwestycyjnych.

W swoim wystąpieniu UMP podkreśla, że resort finansów nie zechciał przedstawić w taki sposób danych o nadwyżce JST. Zrobił to na prośbę korporacji samorządowych dr Jan Maciej Czajkowski w oparciu o dane ministerstwa. Z jego analiz wynika, że podczas gdy dla całego podsektora samorządowego wartość nadwyżki operacyjnej wyniosła za rok 2018 brutto 23,1 mld zł, to netto, pozbawiona obciążeń, wynosi już tylko niecałe 14,4 mld zł. Dlatego samorządowcy z Unii Miasteczek Polskich apelują, by przy podejmowaniu istotnych decyzji rządowych decydenci brali pod uwagę realne możliwości finansowe samorządów.